14 września: Podwyższenie Krzyża Świętego

Tekst Ewangelii (*J* 3,13-17): I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.

„Aby ka?dy, kto w Niego wierzy mia? ?ycie wieczne”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejsza Ewangelia jest przepowiednią, to znaczy spojrzeniem w lustro rzeczywistości, które wprowadza nas w prawdę, leżącą poza tym, co mówią nam zmysły: Krzyż, Święty Krzyż Jezusa Chrystusa jest Tronem Zbawiciela. Dlatego Jezus mówi, że «Syn Człowieczy musi zostać wywyższony» (J 3,14).

Dobrze wiemy, że krzyż był najstraszliwszą i najbardziej hańbiącą karą śmierci w tamtych czasach. Wychwalanie Krzyża Świętego byłoby cynizmem, gdyby nie to, że znajduje się na nim Ukrzyżowany. Krzyż bez Zbawiciela jest czystym cynizmem; z Synem Człowieczym staje się nowym drzewem Mądrości. Jezus Chrystus, dobrowolnie wybierając cierpienie Krzyża, stworzył sens i cel naszego życia: wstąpić wraz z Nim na Krzyż, aby otworzyć ramiona i serce na Dar Boga, w godnej podziwu wymianie. Tutaj też słyszymy głos Ojca z nieba: «To jest mój Syn (...), w którym mam upodobanie» (Mk 1,11). Zostać ukrzyżowanym z Jezusem i zmartwychwstać z Nim: to odpowiedź na wszystko! Jest nadzieja, sens, wieczność, jest życie! Nie jesteśmy szaleńcami, my chrześcijanie, kiedy podczas Wigilii Paschalnej, w sposób uroczysty, wyśpiewujemy pochwałę grzechu pierworodnego: «Błogosławiona wina, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel», który swoim bólem nadał "sens" wszelkiemu bólowi.

«Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie Świata: pójdźmy z pokłonem» (Liturgia Wielkiego Piątku). Jeśli damy radę przezwyciężyć skandal i szaleństwo ukrzyżowania Chrystusa, pozostaje tylko adorowanie Go i dziękowanie mu za Jego Dar. I zdecydowane poszukiwanie Świętego Krzyża w naszym życiu, aby wypełnić się pewnością, że «przez Niego, z Nim i w Nim», nasze poświęcenie zostanie przemienione rękami Ojca, przez Ducha Świętego, w życie wieczne.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Tam, gdzie chrześcijanin uczciwie przeżywa swoje życie, tam powinin z miłością stawiać Krzyż Chrystusa, który wszystko Sobą przyciąga» (Święty Josemaria Escriva)

- «Nie istnieje chrześcijaństwo bez Krzyża i nie istnieje Krzyż bez Jezusa Chrystusa. I z tego względu chrześcijanin, który nie potrafi szczycić się Chrystusem ukrzyżowanym, nie zrozumiał co znaczy być chrześcijaninem.» (Franciszek)

- «Modlitwa Kościoła, podobnie jak wzywa Jego najświętsze Imię, tak samo czci i wielbi Serce Jezusa. Adoruje Słowo Wcielone i Jego Serce, które z miłości do ludzi pozwoliło się przebić naszymi grzechami. Modlitwa chrześcijańska chętnie idzie drogą krzyżową w ślad za Zbawicielem. Kolejne stacje od pretorium po Golgotę i grób wyznaczają drogę Jezusa, który odkupił świat przez swój święty Krzyż.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2669)